№ 15. Rok 1849. **Sobota, 20 Stycznia.**

Wychodzi codziennie prócz Niedzieli i świąt uroczystych. Prenumerata przyjmuje się w Księgarni St. Gieszkowskiego przy ul. Grodzkiej Nr. 117.

Kwartalna przedpłata na Gazetę Krakowską wynosi ZłR. 4.—Miesięczna Złp. 6. — Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzęda Pocztowe.

GAZETA KRAKOWSKA.

Obserwacye Meteorologiczne.

Miesiąc dzień godzina		Stan Barometru do 0° R. zredukowany w miarze Paryzkiéj	Stopień ciepła podług Reaumura	Psychometr e	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska nadpowietrzne i różne uwagi
	6	27" 7, 17	— 0, 5	1, 78	Zachodni słaby	Pochmurno	
19	2	6, 83	† 6, 2	2, 35	Pł.Zachodni „	Pogoda	
	10	7, 77	† 1, 4	2, 13	„ „	Pochmurno	

Redaktor główny: *Władysław Iżycki.*

TREŚĆ.

Austrya. Wiédeń, hr. Szafary. — Lwów, wojsko na Bukowinie. — Proklamacya jen. Hammerstein. — Semlin, Serbowie przeszli Dunaj. — Zagrzeb, kraje węgierskie i Austrya.
Multany i Wołoszczyzna. Wojska rossyjskie.
Anglia. Klub pokoju.
Niemcy. Obiór Cesarza. — Powaga Pruss w Niemczech.
W. Ks. Poznańskie. O przyszłych wyborach.
Polska.
Szwajcarya. Alfreda Sonnenberg.
Turcya. Obchód uroczysty uznania Rzplitéj francuzkiéj.
Egipt. Alexandrya.
Włochy. Rzym, rozwiązanie izb. — Ministeryum wojny. — Medyolan, sprawy węgierskie.
Poznań. Bank prywatny.
Wiadomości Urzędowe.

Wiadomości Polityczne.

Austrya.

Wiédeń. Według wiadomości z Pesztu z d. 13 feldm. ks. Windiszgrec, hr. Szafary uwolnić kazał, co zrobiło wielkie wrażenie. Ze wszystkich stron przybywają oficerowie z wojsk madziarskich do armii cesarskiéj i poddają się.

Lwów 12 Stycznia. Z wysłanego batalionu wojska pułku piechoty *Deutschmeister* przeciw powstańcom, którzy wtargnęli na Bukowinę przysłano wiele wozów przeziębionych żołnierzy, z których kilkunastu już zemrzeć miało. I w rzeczy samėj, mrozy tu są tak silne, że termometr wczoraj w mieście okazywał 22 stopnie niżéj zera, a w szczerém polu daleko dotkliwsze jeszcze było zimno, tak że na miejscu urodzony wychowany i w polu stać przyzwyczajony żołnierz, zaledwie stan ten mrozu znieść może. Tutejsza załoga otrzymała wzmocnienie, w miejsce żołnierza na Bukowinę wysłanego, przez przybycie wczoraj wieczór cztérech kompanij z pułku piechoty Nassau, którzy również od zimna prawie sparaliżowani tu nadciągnęli.

Jenerał Hammerstein głównie wojskami cesarskiemi w Galicyi dowodzący, wydał tu pod d. 9 Stycznia następującą proklamacyą:

Wiadomość o wtargnięciu przywódzcy powstańców *Bema* aż na granicę Bukowiny, połączona z fałszywemi wieściami, tak niektóre umysły niepokoić poczęła, że widzę się spowodowanym wszystkich dobrze myślących zawiadomić, że Rząd posiada dostateczne siły do przyzwoitego odparcia zdradzieckiego nieprzyjaciela — i, że jakkolwiek nadesłanie nowych sił dla Bukowiny do pognębienia nieprzyjaciela zdaje się być pożądanem, siła wewnętrzna rządu, dostateczną jest do utrzymania spokoju i bezpieczeństwa.

Zewnętrzny nieprzyjaciel będzie zniszczony, wewnętrzny nieszkodliwym uczyniony, mam nadzieję w Bogu, że tak się stanie dla zachowania Austryi, jéj dobrotliwego Cesarza i dobrego niczem niezwyciężonego prawa.

Lwów dnia 9 Stycznia 1849 roku.

(podpisano) Hammerstein. Jen. Kawaleryi i dowódz. jen. w Galicyi.

Z Semlina. Wiadomości z d. 10 b. m. nadeszłe, głoszą że 9000 wojsk regularnych serbskich z 30 działami, przeszło Dunaj, aby się z wojskami cesarskiemi w Banacie połączyć.

Zagrzeb. Dzisiejsza gazeta zagrzebska zawiéra: „Memorandum o stosunku politycznym krajów korony węgierskiéj do Austryi.“ Główna jego treść jest, że w moc sankcyi pragmatycznéj, jako podstawy nowego węgiersko-austryackiego prawa państwowego, królestwa Chorwacyi i Slawonii połączone są związkiem osobistym z Węgrami, a konfederacyą (pośrednio) z Austryą. Ponieważ Węgry konfederacyą tę naruszyły, a owe królestwa pozostały jéj wierne, tém samém ostatnie weszły z Austryą w stosunek bezpośredni. Tak samo rzecz się ma co do województwa serbskiego. Reprezentanci królestw Kroacyi i Slavonii — jako też woj. serbskiego interweniują zatém na powszechnym konstytucyjnym sejmie w dwojakim względzie: 1) jako reprezentanci wolnych, tylko do sankcyi pragmatycznéj przywiązanych państw, które wznowić pragną swój dawniejszy bezpośredni stosunek konfederacyjny do Austryi pod warunkiem narodowéj niepodległości, o ile na taką silny rząd centralny zezwala, *i pod wyraźnym, a koniecznym warunkiem, aby żadna część austryackich krajów dziedzicznych nie należała do żadnego osobnego związku po za granicami austryackiego cesarstwa — aby zatem deputowani austryaccy z parlamentu frankfurtskiego odwołani zostali, a nawet austryacki akt przystąpienia do związku rzeczy niemniéj z.* 1815 *został zniesionym.*— 2) jako wolni, za pośrednictwem wzajemnéj konfederacyi do wspólnego celu politycznego dążący obywatele państwa austryackiego, którzy co do układu kostytucyi i wszelkich zewnętrznych spraw wojennych finansowych i handlowych z resztą prowincyi niepodzielną porówno reprezentowaną całość tworzą i pod tym względem ulegać tylko winni uchwałom większości sejmu złożonego ze wszelkich ludów Monarchii konstutucyjnéj. — Kiedyśmy tym sposobem — mówi daléj memorandum, wyłuszczyli prawne stanowisko, z którego rozstrząsać będziemy nasze stosunki do ogółu państwa, przejdziemy teraz do pytania, czy nasza reprezentancya potrzebną i pożyteczną jest na ogólnym konstytucyjnym austryackim sejmie.

Uznaniem sankcyi pragmatycznéj przyjęliśmy i uznaliśmy jedność rządu całéj monarchii austryackiéj pod jedną wspólną głową z domu Habsbursko-lotaryngskiego. W moc artykułu XI. 1848 zaprotestowaliśmy przeciwko dualizmowi w rządzie, w téj myśli chwyciliśmy nawet za miecz w celu osiągnienia jedności i integralności cesarstwa. — Oczywiście mamy zatem z wszystkiemi ludami ogólnego państwa jeden cel wspólny, wyłączający wszelką osobność jakiéj bądź części państwa

konstytucyjnego, cel, który jedynie osiągniętym być może przez wspólne, centralne prawodawstwo i wspólny rząd centralny pod jednym i tym samym naczelnikiem, wszelako z zawarowaniem wewnętrznéj w administracyi i ustawodawstwie samoistności, centralizacyi bynajmniéj nie przeszkadzającéj. Nie uczestniczyć w austryackim sejmie konstytucyjnym, byłoby to zatém toż samo, co wypierać się jedności celu politycznego, lub wyrzekać się konstytucyjnego uprawnienia do wspólnego centralnego ustawodawstwa; zaś bezwarunkowy udział w sejmie byłby wyrzeczeniem się prawie istniejącego stosunku federacyjnego i wystawieniem losów narodu naszego na zmienność większości sejmowéj, zatem na ślepy traf. Z tych powodów wypada nam reprezentantów, ale tylko pod dwoma powyższemi warunkami, wysłać na sejm, aby tamże popierwsze: ustalili bezpośredni federacyjny stosunek narodu naszego do ogółu państwa; dla tego należałoby naprzód małą tylko liczbę delegatów z pośród naszych narodowych zgromadzeń wyprawić do Kromieryża z szczegółową instrukcyą w duchu zasad artykułu XI. 1848, którzyby z komitetem sejmu i ministerstwem porozumieli się względem zasad konfederacyi — powtóre: aby formalny akt związku spisali i ułożyli. Skoro za pośrednictwem tego aktu związkowego rodzaj konfederacyi bliżéj oznaczonym, nasza narodowa niepodległość, samoistna administracya i prawodawstwo pod tylko najkonieczniejszém ograniczeniem przez centralizacyą w sprawach zewnętrznych wojennych, finansów i handlowych, zagwarantowaną i przez najjaśniejszego konstytucyjnego Cesarza zatwierdzoną będzie, — wtenczas dopiero będzie pora dla nas wspólnie i w jednéj z innemi ludami ogólnego państwa mierze uczestniczyć w utworzeniu aktu konstytucyjnego dla całego mocarstwa, jako politycznie uprawnieni członkowie związku państwa.

Multany i Wołoszczyzna.

Bukareszt 23 *Grudnia.* Ze strony rossyjskiéj posłano do jeneralnéj komendy w Hermanstadzie wezwanie, aby rewolucyonistów zbiegłych do Siedmiogrodzia, imała i wydawała Rosyanom. Szczególniéj jenerał Duhamel niezmiernie surowo postępuje.— Obronę krajową znowu reorganizują. Liczba wojsk rossyjskich w księstwie na pozór tylko 25,000 ludzi wynosi, ale wiemy z pewnością, iż rzeczywiście przechodzi 30,000. W téj chwili właśnie rozchodzi się wiadomość, że nowy korpus 16,000 nadchodzi, przez to utwierdza się powszechne mniemanie, że znaczna ta siła wojskowa przeznaczona jest na silny kordon pograniczny ku Węgrom. Gdyby więc Koszut miał powziąść zamiar przerznięcia się do Turcyi, w takim razie trudnoby mu było zamiar ten uskutecznić.

Anglia.

Klub pokoju nie ustaje w dzielności; pracuje teraz nad ustaleniem sądów rozjemczych między poważnionemi Narodami i ma nadzieję, że z wiekiem ustaną wszelkie zbrojne rozprawy, a ludy ulegną przemocy czyli raczéj powadze samego prawa i rozumu. Po prowincyach odbywają się w téj myśli liczne zgromadzenia; siedm głównych najhandlowniéjszych miast w Anglii popiéra projekt tak chwalebny, a P. Cobden główny promotor téj sprawy wypracowuje wniosek, by go podać przy następnéj sessyi w parlamencie.

Obok tych słodkich korzyści wiecznego pokoju, cieszy się Times z pomyślnéj wyprawy wojennéj Anglików w Indyach. Nim spokojny rozejm nastąpi, zyskała tymczasem Anglia krainę całą między rzeką Dżenab i Sutledż najznakomitszą część Pendżabu, i spodziewa się wkrótce pokonać zupełnie insurgentów, zwłaszcza, iż niezgody i postępki Szyków same najlepszą potemu podają porę.

Niemcy.

Frankfurt 2 *Stycznia.* Ani Pentarchya, ani Trójca, ani prezydentura, ani dyrektoryum rzeszy, ani regencya z trzech panujących książąt niemieckich, ani też niedawno stworzone Wielkorządztwo u wielbiane — nic z tego wszystkiego: głos jeden powszechny... u nas Cesarza mieć musiemy! Ale kogo Cesarzem? Walczą zdania za królem pruskim i Cesarzem Austryackim. Jedno z tych mocarstw które potąd zwierzchnictwo Niemiec podzielały, ma dobrowolnie drugiemu pola ustąpić.

Ostatni protest Austryackiego ministeryum, na program Gagerna rozbija ostatnią nadzieję miłośników domu Hohenzollern, i miasto u kresu swych życzeń postrzegli się nagle na samym wstępie dopiéro.— Powaga Prus w Niemczech na chwilę zawieszona, a jak sądzimy na szczęście odrodzenia się Niemiec i przyszłéj pomyślności.

Mówimy na szczęście! ponieważ hegomonia Prus rozciągałaby się mimo wszelkich jéj znakomitości jedynie na północ Niemiec, Bawarya, Baden, Würtenberg juz z geograficznego położenia swego, już dla ściślych stosunków Austryi przychylne, wkrótceby wysunęły się z pod zwierzchnictwa pruskiego.

Dla tego otwarcie mówiémy: że Prusy jeżeli chcą ujść wielu nieprzyjemności i kłopotów, niepowinny się wystawiać na czoło Niemiec.

W téj mierze mówi gazeta w Karlsruhe:

Jeżeli rzeczy taki biorą obrót, że o Cesarzu może być mowa, więc głosujemy za Franciszkiem Józefem I., nie z powodu partykularyzmu, nienawiści ku Prusom, niechęci ku królowi pruskiemu, antypatyi południa ku północy, ani też z upodobania w katolickim cesarskim domu, treść naszego pisma zbiła już od kilku miesięcy wszelkie te płonne i po części same sobie sprzeciwiające się zarzuty; lecz jedynie dla tego, że tylko pod tym jedynie warunkiem może Austrya, a to cała Austrya się stać częścią niemieckiego cesarstwa, a Niemcy przy niéj odnosić owe korzyści, jakieśmy sobie po jedności Niemiec obiecywali.

W. Ks. Poznańskie.

D. 14 *Stycz.* Zwracaliśmy już kilkakrotnie uwagę czytelników na związki i stowarzyszenia niemieckie, które ogarnąwszy W. Księstwo, jak pająk siecią swoją, wszędzie z wielką energią, oględnością i ruchawością bronią i popiérają interes niemiecki z uszczerbkiem dla sprawy polskiéj. Teraz naturalnie wytężono wszelką czynność i uwagę na przyszłe wybory. Sprawę tę przez zgromadzenia, przez odezwy, przez prywatną agitacyą popiérają po prowincyi całéj, po miasteczkach osobliwie Niemcami i Żydami nasiadłych i po wsiach kolonistami osadzonych. — Rząd popiéra ich, jak naturalnie, niema nawet nic przeciw temu, że urzędnicy do obcéj całkiem wiary należący, przybiérają rolę emissaryuszów i agitatorów jeżdżących po prowincyi. I tak dowiadujemy się z pewnego źródła, że Pan Dr. Barth, dyrektor szkoły panieńskiéj Ludwiki od niejakiego czasu jeździ po prowincyi w celu działania na wybory i skierowania ich w myśl Vaterlandvereinu. Szkoła tymczasem, założona z katolickich funduszów, w katolickim pomieszczona budynku— zapełniona wyłącznie niemieckiemi i żydowskiemi dziećmi, żywić się musi zastępstwami za pana dyrektora, który z pedagogicznego przerzucił się na polityczne pole. — Współrodakom naszym zalecamy w obec rozwiniętéj na wielką skalę agitacyi niemieckiéj wszelką ostrożność i oględność w postępowaniu i zaklinamy ich, aby nie dali się odstraszyć żadnemi intrygami i wytrwali w usiłowaniach swoich, które jeśli będą rozsądnie i z poświęceniem kierowane, skutek dla ogółu pożądany mieć mogą.

Dnia 15 *Stycznia.* Chcąc kilka chwil swobodnych we wspólnym przepędzić gronie z rodakami z Pruss przybyłymi na zjazd kórnicki,— zebrało się wczoraj liczne koło biesiadników na obiad w wielkiéj sali Bazaru. Obecnych było około 200. Pod koniec obiadu wniósł prezes Ligi Potworowski zdrowie braci z Pruss przybyłych. Następowały potém różne zdrowia z kolei: Wielkopolanów, dyrekcyi Ligi, braterstwa polskiego i t. d. Odezwało się też kilku mówców z wyrazami malującemi uczucia, które wszystkich przejmowały. Obyw. Łyskowski (z Prus) zwrócił uwagę, że po długim rozdziale po raz piérwszy zbiérają się znowu Polacy rozdzieleni Wisłą i Notecią i poznają, że pomimo długiego milczenia, uśpienia i rozdziału, jedne mają myśli, jedne uczucia, że są braćmi w duchu, a synami jednejże wielkiéj narodowéj rodziny. „Nie będę więc wołał, kończył mówca, niech żyją Wielkopolanie! niech żyją mieszkańcy starych Pruss! ale zawołam: niech żyją wszyscy bracia Polacy! Pomiędzy innemi odezwał się także Kulczyk, gospodarz rolny z okolic Grudziądza, delegowany na zjazd Ligi.

„Długo był rozdział, mówił on, między panami a chłopami, — bośmy, wieśniacy, byli pokoleniem poniewiéraném i upodloném. Ale widzimy teraz, że panowie chcą braterstwa, — chcą obywatelstwa dla wszystkich stanów. I czemuż nie mielibyśmy być bracią? — wszakże wszyscy pochodzimy z krwi polskiéj przez Jezusa Chrystusa uświęconéj.“— Ku schyłkowi dnia udali się szanowni goście nasi z Pruss na wieczorek tańcujący urządzony w kole towarzyskiém niedawno co zawiązaném, na który ich dyrekcya tegoż koła zaprosiła.

Zwracamy uwagę wszystkich mieszkańców Poznania, że począwszy od jutra, to jest Wtorku, wyłożone będą w Ratuszu do publicznego przeglądu, drukowane listy imienne wszystkich obiorców pierwotnych do drugiéj izby. Trzy dni t. j. Wtorek, Środa i Czwartek są przeznaczone do robienia reklamacyi w przedmiocie tychże list. Powinnością więc jest każdego mieszkańca Poznania, który 24 lat zakonczył i od 6 miesięcy w Poznaniu przebywa, ażeby poszedł na ratusz przekonać się, czy nie jest przypadkiem opuszczony w tym spisie, i aby w takim razie domagał się swego zamieszczania na téj liście.

Z Sredzkiego. Komuż nie wiadomo, kiedy, w jaki sposób i przy jakich okolicznościach odbyły się piérwsze wybory deputowanych na przeszły sejm pruski.— Ponieważ w Lutym r. b. powtórnie się zbierze sejm w Berlinie, który między innemi i kwestyą Ks. Poznańskiego ma rozstrzygnąć, nie będzie tedy od rzeczy pomówić kilka słów o wyborach. Po piérwszych burzliwych wybuchach wulkanu europejskiego, mając dziś

lepszą sposobność, czas spokojniejszy do myślenia i obeznania się z regulaminami przyszłych wyborów, powinnismy się szczérze tą sprawą zająć, aby korzystniej tą razą dla WgoKsięstwa wypadła niż piérwszą: bo w razie niepomyślności, li na nasby wina spadła. — Dla tego krzątać się i czuwać nam mocno potrzeba, gdyż nieprzyjaciele nasi téj sprawy nie zasypiają, czynią oni już wszelkie przygotowania w Ks. wysyłając na wsie to pastorów, to komisarzy i innych urzędników, aby lud przygotować do wyborów i przeciągnąć go na swoją stronę. — A gdy rozważymy, jakichby się środków chwycić mogli, łatwo przypuścić można, że i tą razą dopięliby swego celu. Prawda, że mamy przez króla wydane prawo wyborcze, podług którego przyszłe wybory odbyć się mają, ale wiedzmy, że nam nań wolno tylko niejakoś jak na zégar patrzéć, a wskazówkami kręcić będą w różne strony nieprzychylni naszéj sprawie urzędnicy.

Polska.

Warszawa. Onegdaj Gryniewska Ewa, lat 23 licząca, panna, pod Nrem 229 przy krewnych zamieszkała, przez zbyteczne napalenie w piecu, w skutku zagorzenia, życie zakończyła

Przekładu najnowszego dzieła Thiersa, *O własności*, wyszła z druku część pierwsza, część druga kończąca dzieło, jest pod prassą, i wyjdzie w ciągu bieżącego miesiąca; cena exemplarza złp. 10.

Tygodnik Petersburski ogłasza następujące nowości literackie w Wilnie, na Nowy Rok 1849: Rocznik Literacki, Tom IVty, Romualda Podbereskiego; Pamiętnik Naukowo-Literacki na r. 1849, tegoż autora; Przygody człówieka nierzucającego cienia, powieść fantastyczna; Aerolit, przez Ludwika Podbereskiego; Przy kominku, gawędy szlacheckie; Msza Śta wierszami, z klassycznych Poetów Polskich objaśniona, ze wstępem o duchownéj poezyi polskiéj. Dochód z tego ostatniego dzieła, przeznaczony jest dla *Dobroczynności Wileńskiéj.*

Szwajcarya.

Posłem sardyńskim w Szwajcaryi, mianowany P. Farina. — Na przyszłem posiedzeniu obu rad prawodawczych, przedstawiony będzie projekt do założenia uniwersytetu dla wszystkich kantonów. — Oficerowie, którzy mieli udział w wyprawie neap. do Sycylii, wzmiankują zaszczytnie o waleczności młodego Alfreda Sonnenberg, (syna jenerała tegoż nazwiska), który był Adjutantem jenerała Annunzianti. Król Neepolitański ozdobił go orderem Śgo Ferdynanda.

Turcya.

Konstantynopol 20 *Grudnia.* Dnia 10go grudnia obchodzono w hotelu poselstwa francuzkiego uroczystość ogłoszenia konstytucyi rzeczypospolitéj. Okręty wszystkich narodów zaciągnęły swe flaggi i odpowiedziały na salwy francuzkiego statku *la Vedette.* — Tylko Rossya nie miała w uroczystości udziału. Statek moskiewski kilka dni przedtém z portu wypłynął. Dla odwetu jenerał Aupick dnia 15 grudnia wysłał swój statek do Smyrny, by nie mieć udziału w obchodzie imienin cara dnia 18 b. m. — Tureckie finanse w smutnym są stanie, a zbrojenia wojenne jeszcze więcéj je niszczą.

Konstantynopol 23 *Grudnia.* Przeszłego tygodnia założono tu fundamenta do nowej szkoły dla dzieci zubożałych rodziców. Znana z dobrotliwości swej Matka Sułtana, funduje tę szkołę w pobliżu grobu Sułtana Mahmuda.

W tych dniach wychodzi z druku kodex handlowy w języku tureckim, greckim i francuzkim.

Minister policyi Mohamed Basza nakazał rozpocząć na nowo sądy ze wszystkiemi więźniami za długi, i powypuszczć wszystkich gdzie się pokaże iż niewinnie popadli w niemożność uiszczenia się swego, zostawiając atoli zawsze wierzycielom prawo jakie do dłużnika mają.

Rozpoczynają się teraz prace komisyi względem rozgraniczenia między Persyą a Turcyą. Rządy turecki, perski, angielski i rosyjski mianowali do niéj członków; część jedna z nich już odjechała do Bagdadu, a z tamtąd udać się mają na miejsce przeznaczenia.

Wyszło rozporządzenie że odtąd wysługi wojskowe trwać mają lat sześć zamiast pięciu, ażeby tym sposobem pomnożyć etat wojskowy.

Egipt.

Alexandrya 19 *Grudnia.* Siódmego grudnia ogłoszonym został z wielką pompą firman sułtański, mianujący Abbasa baszę wicekrólem Egiptu z takąż samą władzą, jaką piastował jego poprzednik Ibrahim basza. Francuzkim parostatkiem *Egipt* przybyli do Alexandryi synowie Ibrahima baszy, Achmed i Izmael béj, którzy dotąd w Paryżu byli na naukach, i stanęli w domu pana d'Anastazy, pełnomocnika ich ojca.— Zaledwie się Abbas basza dowiedział o ich przybyciu, natychmiast kazał im wrócić na okręt, z rozkazem popłynienia do Paryża dla dalszych nauk.

Włochy.

Z Rzymu donoszą: Sekcya prawodawcza uchwaliła rozwiązanie Izb, a Armellini chętnie dokonał téj uchwały; z pozostałych czterdziestu deputowanych ledwo trzecia część głosowała za sejmem konstytującym; jednak obwołać go dziś mają przy odgłosie dział z zamku Ś. Aniola, a to 101 wystrzałami na rozkaz klubu Circolo popolare. Circolo zaś romano oświadczający się dotąd przeciw ministrom, pozostał w mniejszości i poszedł za popędem ogólnym. Ci jednak, którzy wnętrzeni są w sprawy nasze i stosunki, przepowiadają bliski wybuch wojny domowej. Breve papiezkie żaden dziennik tutejszy drukować nie ważył się, a ci co je mają, kryją się z niem jak z cukrem kolonialnym. Pisemko jedno ulotne zwraca uwagę na czynności rozwiązanych deputowanych, których pod imieniem „Camarilla nera“ wystawia jak pracują nad obaleniem ministeryum pod prezydencyą Mejera deputowanego z Ferary, a z nim i przygotowania wszelkie do powrotu Papieża.

Korespondent Rzymski przytacza następującą odezwę ministra wojny Campello: „Stopnie w szeregach mającego się formować wojska już są wszystkie pozajmowane, a jednak dla niechęci ludu do służby wojskowej zbywa na żołnierzach. Pełen zaufania przemawia zatem do patryotyzmu Rzymian, ponieważ i służba wojskowa jest czcigodne rzemiosło, a zresztą, iż tylko bronią jedną odzyska się swoboda Italii. W końcu wyznacza termin wysługi wojskowej na lat dwa, ale dodaje, iż przyjmuje się także takich co się zapiszą służyć tylko do ukończenia wojny o niepodległość. Kto 10 rekrutów dostawi, otrzymuje 10 szkudów nagrody; kto 20, jest kapralem; kto 40 sierzantem; a kto 100, ten jest porucznikiem.“

Z Medyolanu pod d. 10 Stycznia piszą: Już był wielki czas, aby wojska cesarskie tak znakomite postępy w Węgrzech poczyniły, bo już we wszystkich miastach w Lombardyi umysły były bardzo wzburzone. Emissaryusze pod różnemi postaciami rozpowszechniali najokropniejsze klęski cesarskiéj armii; w skutek czego feldm. por. Hainau, zmuszony był chwycić się energicznych środków. Sąd doraźny najsurowiéj był wykonywany. W Wenecyi wieści te kłamliwe jeszcze większy wywierały wpływ na mieszkańców; — teraz po wzięciu Pestu, stronnictwu temu madziarsko-włoskiemu nie pozostaje już żadna nadzieja.

SPRAWOZDANIE KOMISSYI

wybranéj do ułożenia Projektu do Banku prywatnego W. Ks. Poznańskiego.

Bogactwo, a nawet wyłącznie byt materyalny Księstwa Poznańskiego, polega jedynie prawie na rolnictwie. Przemysł i fabryki podrzędne u nas zajmują stanowisko, a handel ogranicza się z jednéj strony na exportacyi płodów rolniczych, z drugiéj strony na zaspokajaniu potrzeb wzmagających się w miarę kwitnącego rolnictwa. Całe więc staranie i cała przemyślność, zwracać się u nas muszą do wydobycia bogactw, obficie w płodnéj naszéj ziemi zamkniętych, jako tych, które innym nawet gałęziom przemysłu i handlu żywotnych sił dostarczają.

Ku narodowéj chlubie Księstwa widać było w ostatnim lat dziesiątku, jak wszędzie wznosiły się trwałe budowle, rudowały i uprawiały pola i łąki, obory zapełniały się pięknem bydłem, a jarmark Poznański ściągał coraz więcéj zagranicznych kupców, z tém przekonaniem, że znaczne zapasy i wysoko poprawną znajdą u nas wełnę. Słowem, Księstwo jest na drodze ku zamożności, jaka już od lat wielu ościennych narodów jest udziałem. Do téj zamożności nie mało, a może najwięcéj, przyczyniło się Towarzystwo Kredytowe; przykładny jego zarząd pierwszą był podstawą i głównym środkiem do wydobycia z osieroconej ziemi odpowiedniego użytku, przyczyniając się do ulepszeń, a tém samém do podniesienia dochodu. Dodać do tego należy, że umysły przedsiębiercze, wsparte kredytem osobistym, do ulepszeń rolnictwa godny naśladowania dawały przykład. — I lubo niski w początkach kurs papierów dotkliwą przyniósł stratę, lubo środki nabycia potrzebnych funduszów nader jeszcze były trudne, to wszelako przy nakładach ze znajomością rzeczy rozpoczętych, a z oszczędnością wykonanych każdy oględny przedsiębiorca sowicie bywał wynagradzany

Skutki zaszłych wstrząśnień politycznych uczuło Księstwo daleko mocniéj aniżeli inne kraje i prowincye, gdyż nie zdążyło jeszcze toż Księstwo, wśród tylu innych wysileń, do tego stopnia zamożności, iżby tak gwałtownym wstrząśnieniom śmiałe stawić mogło czoło. Jakoż kapitały hipoteczne nietylko że w pomoc nie przychodzą, ale nawet zagrożone są wypowiedzeniem. Kredyt osobisty całkiem prawie upadł. Skutkiem tego jest, że rolnictwo zawiesić musiało wszelkie rozpoczęte ulepszenia, bo nawet walczyć musi z trudnościami dawno już nieznanemi; a nie jeden posiedziciel ziemi, wyrugowany wypowiedzeniem summ hipotecznych z mocnego stanowiska, widzi się zmuszony myślеć o sprzedaży ziemi, którą wychodował i do wysokiego doprowadził dochodu.

Dwa są przedewszystkiém różne od siebie rodzaje funduszów, — które każdego przedsięwzięcia są podstawą: *Zakładowe i Obrotowe.*

Fundusze *Zakładowe* służą do nabycia własności, spłacenia rodzeństwa, jako téż do zaprowadzenia melioracyi na większą skalę, podniesienia tym sposobem przychodu i rzetelnéj dóbr wartości.

Fundusze zaś *Obrotowe* roczny tylko mogą mieć obrót, opędzają potrzeby gospodarcze, podatkowe, w ogóle zakrywają wydatki do utrzymania gospodarstwa w zwykłym biegu konieczne.

Pierwsze, t. j. Zakładowe fundusze zastąpione być mogą i muszą w braku własnych przez kapitały hipoteczne. W chwilach wielkich przesileń finansowych należy fundusze takowe ile możności ograniczać, owszem zwrócić całą uwagę ku ochronieniu posiadających od upadku.

Drugie, zaś Obrotowe fundusze, są zawsze nieodzowne: nie dadzą one się zmniejszyć, gdyż od nich zależy produkcya mająca zaspokoić potrzeby powszechne. Brak takich funduszów nietylko posiedzicieli ziem rujnuje i robotników zarobku pozbawia, ale nawet cały orgarnizm społeczny na niebezpieczeństwo naraża. *(d. c. n.)*

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 6,246.

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Stosownie do Art. 12 ust. hipot. z r. 1844, wzywa wszystkich prawa mieć mogących do spadku po niegdy Piotrze Łakoczyńskim pozostałego — z domu pod L. 162 w Gminie VIII i z $^3/_8$ części domu pod L. 28 w Gminie VII Kleparz, sytuowanego, składającego się, aby się z takowemi w przeciągu miesięcy trzech do Trybunału zgłosili, w razie bowiem przeciwnym, po upływie tego terminu, spadek w mowie będący zgłaszającej się Maryannie Konstancyi dwojga imion 1-mo Łakoczyńskiej, 2-do Marcinkowskiej, przyznanym zostanie.

Kraków dnia 20 Października 1849 r.

Sędzia Prezydujący,
J. Czernicki.

(1r.) Z. Sekretarz, *P. Burzyński.*

CES.-KRÓL. NOTARYUSZ PUBLICZNY.

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia, iż w moc rezolucyi C. K. Trybunału M. Krakowa i Jego Okręgu z dnia 30 Grudnia 1848 r. do Nr. 7420 wydanéj, w drodze pertraktacyi spadkowéj w dniu 22 Stycznia 1849 r., o godzinie 9 zrana, w domu pod L. 557 w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj rozpocznie się sprzedaż przez publiczną licytacyą ruchomości po ś. p. Felicyi z Dzikowskich Iwanickiéj pozostałych, a mianowicie: sukni, pościeli, bielizny, kosztowności, sreber, stolarszczyzny, szkła, fajansu, porcellany, naczyń kuchennych, węgli, drzewa i książek różnych, ato za gotową srebrną monetę.

Kraków d. 12 Stycznia 1849 r.

(2) *Franciszek Jakubowski.*

Nro 587.

ARCYBRACTWO

Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie.

W wykonaniu dobroczynnéj woli s. p. Jana Kmiecińskiego Magistra Chirurgii dnia 26 Lutego 1837 r. w Krakowie zmarłego, którzy testamentem przez były Senat Rządzący d. 3 Kwietnia 1838 r. Nr. 6895 D. G. S. zatwierdzonym procent roczny od całego swego majątku spieniężonego, na posagi dla ubogich córek i sierot Miasta Krakowa za-mąż idących przeznaczył, Arcybractwo stosownie do ustawy fundusz ten urządzającéj zawiadamia niniejszym Publiczność, iż w dniu 26 Lutego 1849 roku jako rocznicy zgonu tego dobroczyńcy, po odbytém żałobnem nabożeństwie za duszę jego w kościele Sw. Stanisława na Skałce w Krakowie, odbędzie się losowanie posagów między kandydatkami w ciągu roku po ten dzień w tejże saméj parafii węzłem Małżeństwa połączonemi. — Chcące zatem korzystać z zapisu tego, winny będą swe prośby podać na piśmie na ręce właściwych Wizytatorów Gmin najdaléj do dnia 1. Lutego 1849 r. i złożyć następujące dowody: 1 Pochodzenia z rodziców mięszkańców miasta Krakowa; — 2 Stanu ubóstwa i dalszych obyczajów; — 3 Wejście w śluby małżeńskie, lub ogłoszonych zapowiedzi w zakresie od 26 Lutego 1848 roku do tegoż dnia i miesiaca 1849 roku w parafii Sw. Stanisława na Skałce; — 4 Świadectwo kantoru służących dobre sprawowanie się dowodzące, lub, że w służbach nie były, a oprócz tego w ostatnim przypadku, świadectwo dwóch obywateli osiadłych, wiary godnych, przekonywające, że w domu rodziców lub krewnych, były przykładne w pracy i dobrych obyczajach.

Kraków d. 5 Stycznia 1849 r.

Starszy Arcybractwa
P. Bartynowski.

(2r) *Strzelbicki.*

CENY ZBOŻA

na Targowicy publicznéj w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.

D. 15 i 16 Stycznia 1849 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr
Krz. Pszenic.	23	—	25	—	21	—	22	15	17	—	20	—
„ Żyta......	—	—	17	15	—	—	16	—	—	—	—	—
„ Jęczm. .	—	—	14	—	—	—	12	15	—	—	—	—
„ Owsa..	—	—	8	—	—	—	7	—	—	—	—	—
„ Grechu.	—	—	19	—	—	—	18	—	—	—	—	—
„ Jagieł..	—	—	33	—	—	—	31	—	—	—	—	—
„ Konicz..	—	—	72	—	—	—	60	—	—	—	—	—
„ Rzep. zi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ let.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Ziemn...	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar Siana od złp. 2 gr. —, do złp. 1 gr. 18.
„ Słomy od złp. 1 gr. 24, do złp. 1 gr. 12.
Spirytusu garniec z opłatą od złp. 7 do 7 gr. 15.
Okowity „ . . . złp. 6 gr. —.
Drożdży wanienka z piwa Marc. od zł. 12 do 14.
„ „ „ Dubel. od zł. 6 do 8.

Sporządzono w Biórze Kommissoryatu Targ.

Delegowani Obyw.: *Antoni Kostecki. Felicyan Filipowski. Józef Krzyżanowski. Stanisław Gołębiowski.*

Komissarz Targ. *H. Dobrzański.* *Pszorn* Adjunkt.

Edictal Citation.

Die nachstehend benannten Verschollenen:

1. Der Müller Joseph Josch aus Klukowitz, welcher sich im Jahre 1814 nach Bendzin im Königreich Pohlen begeben;

2. Der Mathaeus Trzenzimiech aus Boruschowietz, über welchen Nichts weiter zu ermitteln gewesen, als daß er sich vor mehr als 15 Jahren ins Ausland begeben haben soll;

3. Die Elisabeth Kottulla am 1ten November 1783. in Siemianowitz geboren über welche Nichts weiter zu ermitteln, als daß sie in ihrem zwölften Jahre nach Beuthen und von da nach Ratibor gekommen;

4. Der Paul Wilk, welcher sich im Jahre 1798 aus seinem Geburtsorte Piaseczna entfernte;

5. Die Gebrüder Blasius und Anton Grzib, welche sich in dem Jahre 1797 in Siemianowitz aufgehalten haben, und von da aus nach Pohlen ausgewandert sein sollen;

6. Der Jacob Michalski, welcher im Jahre 1800 seinen Wohnort Strossek verlaßen und dann nach Pohlen gezogen;

7. Der Wojtek Grzib, welcher sich im Jahre 1820 im Lassowitz und Sowitz aufgehalten, hiernächst aber nach Pohlen gegangen,

8. Die Gebrüder Ioseph und Simon Kuhna, welche sich im Jahre 1823, in Klodnitz und Neudorf aufgehalten und von da nach Pohlen begeben haben;

9. Der Nicolaus Wojtaschik aus Radzionkau, welcher im Jahre 1813 zum Kriegsdienste ausgehoben worden sein soll;

10. Der Franz Faulhaber aus Siemianowitz, welcher im Jahre 1793 das Gymnasium in Léobschütz besucht, sich sodann kurze Zeit bei seiner Mutter, in Siemianowitz aufgehalten, sich hiernächst nach Pohlen begeben hat, und einem Gerüchte zu Folge zuletzt in Odessa gelebt haben soll;

11. Die Gebrüder Valentin und Mathæus Janotta, von welchen ersterer zuletzt im Jahre 1820 in Neisse bei einem Grenadier-Regiment in der Compagnie des Capitain von Tscheppe als gemeiner Soldat gestanden, hiernächst aber in Warschau gelebt haben soll;

Der letztere aber im Jahre 1814 sich bei seinem Bruder dem Hüttenfactor Johann Janotta zu Paproczan bei Pless aufgehalten hat, im Jahre 1825 aber Hüttenbeamter in Storachowitz bei Kielcze im Königreich Pohlen gewesen sein soll;

12. Der George Dziech, und der Blasius Plottka aus Lassowitz, welche diesen Ort im, oder noch vor dem Jahre 1824 verlaßen haben;

Sowie die etwa von ihnen zurückgelaßenen Erben und Erbnehmer; werden hierdurch vorgeladen sich innerhalb neun Monaten spätestens aber in dem am 19ten October 1849 Vormittags 9 Uhr im Instructions Zimmer des unterzeichneten Gerichts anstehenden Termine zu melden, widrigenfalls rücksichtlich der Verschollenen die Todeserklärung ausgesprochen, ihr Vermögen aber den legitimirenden Erben, oder in deren Ermangelung dem Fiscus überwiesen werden wird.

Gleichzeitig werden die unbekannten Erben, des aus Wiesenthal, Hirschberger Kreises gebürtigen im Jahre 1827 in Tarnowitz verstorbenen Häuers Carl Koebl, des angeblich aus Frankfurt a. O. gebürtigen am 26 Maerz 1830 in Hallemba verstorbenen Hauslehrers Carl Krüger und des im Jahre 1794 in Piasetzna verstorbenen Einwohners Anton Goroll, aufgefordert, sich spätestens in dem gedachten Termine zu melden und ihr Erbrecht nachzuweisen, widrigenfalls der Nachlaß der gedachten Personen als herrnloses Gut ebenfalls dem Fiscus zugesprochen werden wird.

Carlshof bei Tarnowitz den 31 Dcmb. 1848.

Das Gerichts Amt der Gräflich Henkel von Donnersmark Beuthen Siemianowitzer Herrschaften.

Richter.